PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 170 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 185 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 340 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową. 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
8 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 popołudniu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5829. Lwów, sobota 14 maja 1921 Rok XII

Uzgodnienie opinii alianckich mało prawdopodobne.

Stanowisko Sapiehy — zachwiane.

Uzgodnienie opinii komisyi alianckiej wątpliwe.

Warszawa, 13. maja.

(Telef.) (m). Z Opola nadeszła tu wiadomość, że wątpliwem jest bardzo, aby komisya międzysojusznicza w myśl ostatnich wskazań rady ambasadorów zdołała uzgodnić poglądy swoich członków na sposób rozwiązania sprawy górnośląskiej.

KONFERENCYA Z REPREZENTANTEM WŁOCH

Warszawa, 13 maja.

(Telef.) (m) W ciągu dnia wczorajszego włoski charge d' affaires konferował przez czas dłuższy z podsekretarzem stanu Dąbskim w sprawie G. Śląska.

AMBASADOROWIE ZADOWOLENI.

Warszawa, 13 maja.

(§ E. E.) Radio: „Kuryer Warsz." notuje, że opinia przedstawicieli państw sprzymierzonych w Warszawie powitała z zadowoleniem wygłoszoną onegdaj w Sejmie przez Witosa mowę w sprawie górnośląskiej.

FRANCYA POTRAFI POMÓDZ POLSCE.

Paryż, 12 maja.

(PAT.) Havas. Pertinax, komentując wydarzenia na G. Śląsku pisze: Należy wyraźnie dać do zrozumienia naszym przyjaciołom, że opinia francuska nie zgodzi się na przyznanie górnośląskiego okręgu przemysłowego komukolwiek innemu, jak tylko Polsce. Francya bowiem nie jest pozbawiona środków po temu, aby wymierzyć sprawiedliwość Polsce i w razie potrzeby nie zawaha się tych środków użyć.

Rzekome przekazanie sprawy G.-Śląskiej — Lidze Nar.?

Bytom, 12. maja.

(PAT). Pisma niemieckie zamieszczają rzekomą depeszę „Daily Telegraf" z Londynu, według której sprawa G. Śląska ma być przekazana Lidze Narodów.

Komisya spraw

CHAMBERLAIN UBOLEWA.

Londyn, 12 maja.

(PAT.) Odpowiadając w Izbie gmin na interpelacyę w sprawie górnośląskiej. Chamberlain wyraził ubolewanie, że Polacy pod wodzą Korfantego zajęli wielką część G. Śląska.

JUŻ STAWIAJĄ ŻĄDANIA.

Gdańsk, 12 maja.

(PAT.) Biuro Wolffa donosi: Niemiecki przedstawiciel w Opolu otrzymał polecenie zażądania od generała Le Ronda dokładnych wyjaśnień w sprawie zawieszenia broni, zawartego między Korfantym a Komisyą międzysojuszniczą, oraz w sprawie utworzenia komitetu wykonawczego powstańców.

DLA „URATOWANIA" ŚLĄSKA.

Berlin, 12 maja.

(PAT.) „Kolnischen Volks-Ztg." oświadcza, że jedynym powodem, który skłonił stronnictwa obecnego rządu do przyjęcia ultimatum jest nadzieja uratowania G. Śląska.

SAPIEHA U BRIANDA.

Paryż, 12 maja.

(PAT.) Briand przyjął ministra Sapiehę.

L. GEORGE NIE PRZYJĄŁ SAPIEHY.

Warszawa, 13 maja.

(Telef.) (m) Warszawskie koła miarodajne dementują informacyę dzienników, jakoby ks. Sapieha starał się w Londynie o audyencyę u Lloyda George'a i tej audyencyi nie otrzymał. Według wiadomości posiadanych przez warszawskie koła dobrze poinformowane, minister Sapieha porozumiewał się w Londynie z podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Komisya spraw zagr. w sprawie G. Śląska.

Votum nieufności dla min. Sapiehy.

Warszawa, 12. maja.

(PAT). Komisya zagraniczna wysłuchała wyjaśnień wiceministra Dąbskiego w sprawie górnośląskiej. Po długiej dyskusyi przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosom N. P. R. następującą rezolucyę, która będzie przedłożona na jutrzejszem zebraniu Sejmu: Wysoki Sejm uchwalić raczy: Naturalnem prawem ludności górnośląskiej, która na całym obszarze plebiscytowym wedle niemieckich nawet spisów statystycznych, zachowała mimo wielowiekową niewolę w większości język polski i świadomość polskiego pochodzenia, jest zjednoczenie się z Polską. To jej prawo naturalne uznały mocarstwa sprzymierzone w pierwotnym tekście traktatu wersalskiego łącząc bez zastrzeżeń G. Śląsk z Polską. Gdy inne jednak względy nakazały mocarstwom postanowienie to zmienić i postanowić na rzeczonem terytoryum plebiscyt, naród polski poddał się lojalnie tej decyzyi ufny, że wyrażona w tym plebiscycie wola większości gmin rozstrzygnie nieodwołalnie o ich przynależności państwowej. Wynik plebiscytu określił wyraźnie linię demarkacyjną terytoryum, na którem większość gmin oświadczyła się za Polską i wzmocnił na niej prawo naturalne, polskiej ludności do złączenia się z Polską prawem formalnem, opartem na wyraźnem postanowieniu traktatu wersalskiego. Więc też wiadomość, że ziemi tej zagraża ponownie oddanie jej pod jarzmo pruskie, odczuł lud górnośląski jako wielką niesprawiedliwość i krzywdę, chwycił za broń, by zaświadczyć przed cywilizowaną ludnością, że woli śmierć, niż niewolę, tak, jak to czynił naród polski nieprzerwalnie przez 150 lat we wszystkich swoich powstaniach.

Sejm stwierdzając powyższe i przyjmując do wiadomości deklaracyę prezydenta Rady ministrów, wzywa rząd, by całą swoją umiejętność i energię skierował ku zabezpieczeniu ustalonego traktatem prawa gmin górnośląskich, które opowiedziały się za Polską, powrotu do Polski do Ojczyzny.

Dalsza dyskusya wykazała, że żadne stronnictwo niema zaufania do ministra spraw zagranicznych ks. Sapiehy, co komisya poleciła swemu przewodniczącemu zakomunikować prezydentowi Rady ministrów. z

EWENTUALNYM NASTĘPCĄ SAPIEHY — WRÓBLEWSKI.

Warszawa, 13 maja.

(Telef.) (m) W kuloarach sejmowych rozszerzyła się dziś pogłoska o mającem nastąpić odwołaniu posła polskiego w Waszyngtonie ks. Lubomirskiego. Jego miejsce ma zająć znany działacz

polski w Stanach Zjednoczonych inż. Tadeusz Nikiewicz. W kołach poselskich mówią, że ewentualnym następcą ks. Sapiehy będzie poseł polski w Londynie dr. Wróblewski.

O REKONSTRUKCYĘ RZĄDU.

Warszawa, 12. maja.

(§ E. E.) Radio. W klubie poselskim omawiano stosunek do obecnego rządu. Większość mowców domagała się rekonstrukcyi gabinetu. Min. Rataj wyjaśnił, że rząd pragnie oddawna zrezygnować, sytuacya jednak polityczna na razie nie pozwala na to. Rząd w stosownej chwili zgłosi swą rezygnacyę.

Wyjazd metropolity Szeptyckiego — dziełem Sapiehy.

Warszawa, 13. maja.

(Telef). (m). „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że metropolita lwowski ks. Szeptycki, który obecnie prowadzi antypolską agitacyę zagranicą, otrzymał paszport na wyjazd na wyraźne życzenie ks. Sapiehy i ministerstwa spraw zagranicznych mimo sprzeciwu generalnego delegata rządu dra Gałeckiego i ministra spraw wewnętrznych. Wobec protestu jednak ze strony ks. Sapiehy musiano ustąpić.

SWÓJ DO SWEGO.

Praga, 12 maja.

(PAT.) Jak podają dzienniki, do Pragi przybyli dr. Dniestrzański i Kolessa, profesorowie wolnego uniwersytetu ukraińskiego w Wiedniu, celem konferowania z rządem czeskim o przeniesienie tego uniwersytetu do Pragi. Byli oni na posłuchaniu u prezydenta ministrów Czernego i ministra Benesza. Jak się zdaje, rokowania doprowadzą do porozumienia tak, że przeniesienie uniwersytetu nastąpiłoby w jesieni.

Cziczerin znowu wysyła notę do Sapiehy.

Warszawa, 13. maja.

(Telef.) (m). Cziczerin przesłał na ręce ks. Sapiehy depeszę, w której zwraca uwagę na to, że bandy Bałachowicza skierowują się ku wschodniej granicy Polski dla celów wojennych. Niektóre korpusy polskie rzekomo opiekują się i kierują organizacyą band reakcyjnych. Niedawno pociąg wozący rannych Rosyan, został napadnięty na stacyi Wochiłowicze przez bandy, które przeszły następnie na terytoryum polskie. Nota wywodzi, że rząd rosyjski jest szczerze przeświadczony, iż rząd polski nie bierze udziału w tej akcyi, będącej pogwałceniem traktatu pokojowego. Winni tu są wyłącznie urzędnicy polskiej administracyi wojskowej i cywilnej. Rząd rosyjski przypuszcza, że rząd polski podejmie bardziej stanowcze kroki dla skrócenia tych dowodów wrogich stosunków względem Rosyi. Rząd rosyjski pragnie szczerze zachować i nadal przyjacielskie i pokojowe stosunki z sąsiedzką Polską, która nie powinna stawiać trudności na drodze zrealizowania tych pragnień, lecz umożliwić ustalenie szczerych i dobrych stosunków.

WIELKIE MANEWRY SOW. MIĘDZY PSKOWEM A WITEBSKIEM.

Warszawa, 13 maja.

(Telef.) (m) Na dzień 23 bm. wyznaczone zostały między Pskowem a Witebskiem wielkie manewry armii czerwonej, w których weźmie udział 60.000 wojska. Główna kwatera Trockiego, który objął kierownictwo tych manewrów, będzie się znajdowała w Pskowie.

SUKCESY MACHNY I SZUBY.

Warszawa, 13 maja.

(Telef.) (m) Nadeszły tu wiadomości, że oddziały atamanów Machny i Szuby zajęły Połtawę. Z Kijowa i Charkowa wysłano przeciwko powstańcom znaczne siły.

STAN ZASIEWÓW W ROSYI.

Warszawa, 13 maja.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Rosyi wiadomości, obsiano w roku bieżącym tylko 27 procent obszaru obsiewanego przed rewolucyą. Na fakt ten wpłynęły rozmaite przyczyny, z których najważniejsze są:

1) chłopi nie obsiewają nadmiaru, ponieważ nie mogą go zrealizować.

2) brak maszyn i narzędzi rolniczych,

3) brak bydła.

Min. Przanowski proponuje wolny handel węglem.

Warszawa, 13. maja.

(Telef.) (m). Jak słychać, minister handlu Przanowski postawił na Radzie ministrów wniosek wprowadzenia z dniem 1. września 1921 wolnego handlu węglem.

Rząd zasięgnie opinii sfer interesowanych przed podpisaniem polsko-fran. umowy naftowej.

Lwów, 13. maja.

(x) Z powodu zaniepokojenia, jakie wśród sfer naftowych wywołały pogłoski o układzie handlowym francusko-polskim, który zawierać ma postanowienia niekorzystne dla naszego przemysłu naftowego, lwowska Izba handlowa i przemysłowa zwróciła się telegraficznie do rządu i posłów w Warszawie z prośbą o wysłuchanie sfer interesowanych przed sfinalizowaniem układu. Jak się dowiadujemy, interwencya Izby handlowej o tyle odniosła skutek, że na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowo-skarbowej uchwalono rezolucyę, wzywającą rząd do porozumienia się z czynnikami interesowanymi przed podpisaniem układu handlowego z Francyą.

PRZYPUSZCZENIA WARSZ. KÓŁ HANDL.

Warszawa, 13 maja.

(Telef.) (m) Wiadomość o bliskiem podpisaniu układu naftowego między Polską i Francyą warszawskie koła handlowe uzupełniają przypuszczeniem, że fakt zgody ministra Steczkowskiego na tę umowę można tłumaczyć sobie uzyskaniem ze strony rządu polskiego korzystnych dla Polski warunków, inaczej bowiem minister Steczkowski nie zgodziłby się na podpisanie tej umowy.

DELEGACYA ZWIĄZKU KUPCÓW U MIN. STECZKOWSKIEGO.

Warszawa, 13 maja.

(Telef.) (m) Minister Steczkowski przyjął delegacyę centralnego związku kupców, która złożyła memoryał w sprawie stosowania ustawy o ograniczeniach sprzedaży i spożycia alkoholu. W memoryale zaznaczono, że chociaż ustawa przewiduje ograniczenia tylko w handlu detalicznym, to jednak władze skarbowe anulują również koncesye przedsiębiorstw hurtownych. Poza tem memoryał wskazuje na konieczność przedłużenia terminu likwidacyi przedsiębiorstw pozbawionych koncesyi, który upływa z 15 bm., przynajmniej do 1 lipca br. Minister oświadczył, że uznaje uwagi zawarte w memoryale za zasługujące na uwzględnienie i przyrzekł wydać polecenie, aby nie anulowano koncesyi wydanych przedsiębiorstwom hurtownym. Koncesye już anulowane będą wznowione, jednakowoż petenci będą podlegali ściślej kontroli organów rządowych.

Sejm ustawodawczy doczeka się zwołania nowego Sejmu.

Warszawa, 13. maja.

(Telef.) (m). W kołach sejmowych zaczyna się krystalizować coraz ściślej opinia, że na czas przejściowy aż do ukonstytuowania się nowego sejmu ordynacyjnego i senatu nie należy rozwiązywać obecnego sejmu ustawodawczego. Wobec tego nie jest wykluczone, że sejm ustawodawczy po załatwieniu prac będzie istniał i nadal, a z chwilą zwołania nowego sejmu automatycznie się rozwiąże.

P. S. L. W OBRONIE CHŁOPA WSCH. GALICYJSKIEGO.

Warszawa, 13. maja.

(Telef.) (m) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu p. Bryl i tow. klubu P. S. L. zgłoszą do laski marszałkowskiej wniosek nagły w sprawie zniesienia pańszczyzny w Małopolsce wschodniej. Wnioskodawcy wywodzą, że w całej Małopolsce, a specyalnie we wschodniej jej części zapanowały obecnie tego rodzaju stosunki, które żywo przypominają najgorsze czasy pańszczyźniane Polski szlacheckiej. Chłop polski i ruski nie posiada dostatecznej ilości roli dla wyżywienia siebie i swej rodziny, skazany jest przeto na niewolę wielkich posiadaczy ziemskich i lasowych. Cała prawie administracya powiatowa, t. j. 75 prc. jest w rękach partyi endecko-obszarniczej, wrogiej ludowi i sprawującej swoje rządy nie jak powinni sprawować bezstronni urzędnicy, ale popierając na każdym kroku interesa kasty wielkiej własności. W ten sposób ustawa o dzierżawie przymusowej odłogów zupełnie nie jest stosowana na terenie wschodniej Małopolski. Obszarnicy i większość referentów rolniczych uważają ustawę sejmową za niesprawiedliwioną i nie nadającą się do wykonania. Natomiast proponują ze swej strony włościanom tym dzierżawę dobrowolną, co równa się prawie pańszczyźnie, gdyż dzierżawa taka polega na tem, że chłopi obowiązani są grunta dzierżawione własnym kosztem uprawiać, obsiać i zebrać, a następnie jedną trzecią część względnie połowę zbiorów odwieźć do stodoły obszarnika. Jest to najgorszego rodzaju wyzysk. Tam, gdzie chłop nie godzi się na tego rodzaju pańszczyźnianą dzierżawę, grunta leżą odłogiem. Wnioskodawcy wzywają zatem Sejm, aby uchwalił:

1) Sejm wzywa rząd do natychmiastowego zniesienia dzierżaw pańszczyźnianych i stosowania do tych dzierżaw warunków ustawy o przymusowem wydzierżawianiu odłogów;

2) Sejm wzywa rząd do bezwzględnego ukarania tych wszystkich właścicieli ziemskich, którzy tego rodzaju pańszczyźnianą dzierżawę stosują;

3) Sejm wzywa rząd do usunięcia z zajmowanych stanowisk urzędników państwowych, którzy zmuszają ludność do robienia pańszczyźnianych kontraktów i nie stosują ustawy, przez Sejm uchwalonej;

4) Sejm wzywa rząd do bezwzględnego zastosowania ustawy z dnia 28. lutego b. r. o dostarczaniu drzewa budulcowego na odbudowę gospodarstw, zniszczonych w czasie wojny, oraz wydania zakazu wywozu drzewa budulcowego z Wschodniej Małopolski;

5) Sejm wzywa rząd do zastosowania ustawy także i na terenie Małopolski wschodniej;

6) Sejm wzywa rząd do bezwzględnego ukarania urzędników, winnych bezprawnych rekwizycyi furmanek oraz bydła.

Wniosek ten będzie prawdopodobnie odesłany do komisyi rolnej.

Wiadomości telegraficzne.

(Telef.) (m) **Rozpatrzenie preliminarzy budżetowych.** Wczoraj odbyło się kilkogodzinne posiedzenie rady ministrów, poświęcone rozpatrzeniu preliminarzy budżetowych na r. 1921.

(PAT) **Odrębność rolna Poznańskiego zniesiona.** Komisya rolna wezwała rząd, aby w drodze właściwej spowodował usunięcie od dnia 1. sierpnia 1921 odrębności rolniczej Poznańskiego i aby normy, dotyczące obrotów produktami rolnymi były ujednostajnione dla całej Rzpltej.

(Telef.) (m) **Poselstwo niemieckie** zawiadomiło ministerstwo spraw zagr., że ustalono z ogólnego podziału ilość lokomotyw rząd niemiecki odda Polsce w terminie wyznaczonym przez Komisyę.

(Telef.) (m) **Pocztowe władze gdańskie** od pewnego czasu odsyłają z powrotem wszelkie korespondencye z Polski, adresowane w języku polskim. W odpowiedzi na to polskie władze pocztowe otrzymały polecenie odsyłania z powrotem do Gdańska wysyłaną stamtąd krespondencyę, adresowaną w języku niemieckim, z wyjątkiem korespondencyi urzędowej.

(Telef.) (m) **Rzekoma nota sow.** Prasa niemiecka w Gdańsku podaje tekst noty, którą rząd sowiecki miał rzekomo wysłać do rządu polskiego w sprawie zatrzymania rosyjskich komisarzy aprowizacyjnych w kurytarzu gdańskim i niewłaściwego obchodzenia się z nimi. Tutejsze sfery miarodajne oświadczają, że takiej noty rząd polski nie otrzymał.

(Telef.) (m) **Kopiejka skasowana.** Z Rygi donoszą, że w Rosyi urzędowo została skasowana kopiejka. Najmniejszą jednostką monetarną w Rosyi sowieckiej jest rubel.

GROŹNA SYTUACYA STRAJKOWA W ANGLII.

Londyn, 13 maja.

(PAT.) Położenie wywołane przez strajk górników jest w najwyższym stopniu poważne. Liczba strajkujących wynosi około 2,000.000 osób. Rząd angielski zakupił za granicą ogromne ilości węgla, jednakże robotnicy transportowi i kolejowi przeważnie odmawiają wszelkiej pomocy przy transporcie tego węgla.

Z DNIA.

ULTIMATUM NIEMIECKIE A MOJA MAŁA.

Przyjął Niemiec ultimatum
Bo ma przed Francuzem stracha
I w duraki poszedł wreszcie
Rząd Simonsa — Faehrenbacha.

Wirth kanclerzem został Rzeszy,
Wirth to człowiek gospodarny.
Więc zapłaci wszystko złoto
Za Wilhelma błąd z nad Marny.

Wynagrodzić szkody wojny
Jest niemieckim obowiązkiem.
Może skończy się nareszcie
Szachrowanie naszym Śląskiem.

Skoro jednak polityka
Teren dla mnie nie jedyny,
Pozwolicie mi na małą
Apostrofę do dziewczyny.

Słuchaj mała — przed miesiącem
Twym uporem rozłoszczony,
Ultimatum najformalniej
Postawiłem ci z mej strony.

Radzę wstąpić w ślady Niemca
Na nic fochy i wykręty,
Przecież z każdą dobą zwłoki
Śliczne rosną mi procenty.

Lepiej ugiąć się przed siłą
Porzuciwszy awantury.
Czyż mam, idąc Francyi śladem
Zająć sam Zagłębie Ruhry?

Czyż nałożę kontrybucyę
Na twe usta, szyję, biodra?
Radzę, przyjmij ultimatum
I w płaceniu raz bądź szczodra.

Nemo.

SPRAWY MIEJSKIE.

Zmiany w depart. technicznym.

Lwów, 13. maja.

(a) Z dniem wczorajszym objął kierownictwo departamentu technicznego magistratu dyr. Aleksander Wierzbicki, zaś dotychczasowy zastępca dyrektora, architekt p. M. Łużecki, objął kierownictwo oddziału architektury.

Nowa ustawa budowlana.

Lwów, 13. maja.

(a) Prace miejskiej komisyi dla rozpatrzenia ustawy budowlnej dla m. Lwowa dobiegają końca.

Na onegdajszem posiedzeniu pod przewodnictwem r. Pierożyńskiego przedyskutowano i ustalono brzmienie paragrafów 71—78, traktujących o sposobie wykonywania murów i ścian, schodów, wyciągów osobowych i gospodarczych, dachów, balkonów i t. d.

Ustawa nowa, ułożona w duchu postępowym, obejmuje podział miasta na strefy według planu regulacyjnego, na który właśnie rozpisano konkurs. Obejmuje ona nadto nowe postanowienia o kosztach tworzenia ulic, ponoszeniu tych kosztów przez właścicieli realności, oraz przyczyniania się ich do urządzenia chodników obok realności do szerokości dwóch metrów.

W nowej ustawie zwrócono też uwagę na to, by przy budowach wykonywano ubikacye mieszkalne w ten sposób, aby jak najmniej były narażone na utratę ciepła w porze zimowej.

Uchylenie orzeczenia magistratu

Lwów, 13. maja.

(a) Magistrat lwowski od dłuższego czasu odmawiał udzielania konsensu na przeistoczenie mieszkań frontowych na lokale sklep., opierając się na rozporządzeniu byłego ministerstwa opieki społecznej z r. 1918 Nr. 114.

Skutkiem wniesionych w tej sprawie rekursów przez strony interesowane, Namiestnictwo uchyliło odnośne orzeczenie magistratu z powodu, że byłe Namiestnictwo austryackie nie wydawało w porozumieniu z Wydziałem krajowym rozporządzenia, na podstawie którego przepisy te miałyby mieć zastosowanie w gminach tutejszo-krajowych.

Podwyższenie opłat ryczałtowych od produkcyi muzycznych.

Lwów, 13. maja.

Magistrat m. Lwowa wydał nowe rozporządzenie, mocą którego podwyższa się opłatę ryczałtową od produkcyi muzycznych, wynoszącą dawniej od 20 h. do 20 K. na 1 mk. do 100 mk. Podwyższenie to wchodzi w życie od dnia 1. czerwca b. r.

Widmo strejku robotników naftowych.

Zerwanie rokowań. — Czego żądali robotnicy? — Postulaty ekonomiczne i polityczne. — Stanowisko pracodawców. — Trzy zjazdy. — Groźba strajku.

Lwów, 13 maja.

Rokowania między przemysłowcami naftowymi a robotnikami, które trwały przez kilka dni, zakończyły się wczoraj zerwaniem.

Głównym powodem faktu, że ugoda nie doszła do skutku, jest kategoryczne postawienie przez robotników sprawy mężów zaufania, których uznanie w takiej formie jak żądają pracownicy, ma charakter polityczny, mianowicie mężowie zaufania oprócz innych kwestyi mają decydować także o sprawie przyjmowania, oddalania i karania robotników, a jako jeden z warunków, którym odpowiedzieć ma mąż zaufania, jest uczestnictwo przy najmniej od sześciu miesięcy w PPS.

Instytucya mężów zaufania istnieje już w rafineryach, lecz jako spadek po Ukraińcach, którzy zaprowadzili ją w czasie inwazyi.

Rokowania w sprawie umowy zbiorowej robotników kopalnianych i przemysłowców rozpoczęły się na skutek memoryału zawodowych związków robotników jeszcze w styczniu br. W memoryale tym postawili robotnicy szereg postulatów ekonomicznych, jak podwyżka płac, przyznanie aprowizacyi robotnikom chorym oraz rodzinom robotników, zamieszkałym poza miejscem ich pracy itp. Ekonomiczne żądania robotników nie stały na przeszkodzie zawarciu umowy zbiorowej, gdyż jak się okazało na wspólnem posiedzeniu w lutym, przemysłowcy uwzględnili je w wysokiej mierze, przyznając robotnikom 105—115 procentową podwyżkę płacy oraz załatwili przychylnie szereg innych żądań ekonomicznych. Wysunięte jednak przez związki zawodowe żądania, mające podkład socyalno-polityczny, spotkały się ze sprzeciwem pracodawców i przeszkodziły umowie. Żądania te były następujące:

„1. We wszystkich przedsiębiorstwach uznani będą mężowie zaufania, którym przysługiwać będzie nietylko prawo interweniowania we wszystkich kwestyach spornych, wynikłych ze stosunków pracy, płacy i aprowizacyi, ale będą mieli także pełny wpływ i dokładnie będą informowani o przyjmowaniu i wydalaniu robotników.

Mężowie zaufania za wykonywanie swych czynności nie mogą być prześladowani, ani też z pracy wydalani. Przedsiębiorcy przyjmują na siebie obowiązek chronienia powagi mężów zaufania i gdyby zaszedł wypadek, że mąż zaufania przez kogokolwiek został znieważony, wówczas winni byliby pociągnięci do odpowiedzialności.

2. Przedsiębiorstwa uznają biura pośrednictwa pracy, istniejące przy organizacyach zawodowych i obowiązują się do pracy przyjmować robo-

tników tylko za pośrednictwem owych biur.

3. Wkładki do Związków Zawodowych ściągane będą z zarobku robotników przez kasy poszczególnych przedsiębiorstw. W tym celu mężowie zaufania w każdem przedsiębiorstwie przedłożą imienne spisy, wykazujące wysokość gotówki, przypadającej do potrącenia“.

Żądania te były, jak stwierdzają sami robotnicy, krokiem do socyalizacyi przemysłu, oraz, jak to jest widoczne, zdążały do zagarnięcia monopolu politycznego wśród robotników. Przez wpływ bowiem na stosunek robotnika do pracodawcy instytucya mężów zaufania uzyskuje prawo ingerencyi w czynnościach zarządu odnośnie do spraw osobistych robotników, oraz wpływ na kierownictwo przedsiębiorstw. Nadto zachodzi obawa, by związki zawodowe nie wyzyskały wpływu tego do celów partyjnych.

Zdając sobie z tego sprawę, przedstawiciele przemysłu naftowego zaprotestowali przeciw wyłącznej władzy jednego stronnictwa nad całą masą robotniczą i oświadczyli, że nie poddadzą swych przedsiębiorstw dyktaturze partyi.

W sprawach tych odbyły się już trzy zjazdy delegatów robotników i pracodawców. Obie strony konsekwentnie broniły swego stanowiska. Robotnicy argumentowali, że nieuznanie żądań socyalno-politycznych byłoby przekreśleniem uzyskanych już sukcesów robotników w rafineryach i w kopalnictwie zachodniem, gdzie robotnicy delegowali mężów zaufania na mocy lokalnych umów. Przemysłowcy zaś nie uznali tego argumentu za słuszny, gdyż są zawsze i nadal będą stale zmuszeni do liczenia się z rzeczywistymi stosunkami i życzenia lub zażalenia robotników załatwiać będą także za pośrednictwem zgłoszonych przez nich delegatów. Jednak to uwzględnianie istniejących stosunków przez zarządy przedsiębiorstw nie jest identyczne z oddaniem oficyalnem praw kierownictwa przedsiębiorstwem w ręce mężów zaufania jednej tylko partyi politycznej oraz poddania robotników wyłącznemu wpływowi tej partyi. O ile zatem żądania materyalne spotykały się zawsze z uznaniem pracodawców, o tyle na punkcie politycznym dojść nie mogło nigdy do porozumienia.

Ostatnie pertraktacye przed rozbiciem rokowań miały przebieg następujący: Delegacya przemysłowców przedłożyła delegatom robotniczym propozycyę opiewającą:

„Robotnicy są uprawnieni do przedstawiania swoich życzeń i zażaleń osobiście a w sprawach poniżej podanych także przez zastępców wybranych z grona robotników przedsiębiorstwa.

Zastępcom przysługiwać będzie prawo przedkładania kierownictwom kopalń życzeń i zażaleń: 1) w kwestyach spornych, wynikłych ze stosowania umów zbiorowych, zawartych między organizacyami pracodawców i robotników; 2) ze stosowania ustawy o czasie trwania dnia pracy; 3) w wypadkach niesłusznie nałożonej kary pieniężnej. Ewentualne zażalenia mają być wnoszone poza godzinami pracy w czasie oznaczonym przez kierownictwo danego przedsiębiorstwa a w wypadkach nie cierpiących zwłoki natychmiast. Ostateczna decyzya w sprawach spornych należy wyłącznie do kierownictwa przedsiębiorstwa, wyjąwszy sprawy podlegające sądom rozjemczym“.

Robotnicy propozycyę tę odrzucili, natomiast w formie ultimatum zażądali w powyższej formułce zasadniczych zmian:

1) przyznania zastępcom robotniczym prawa wnoszenia życzeń i zażaleń w jakichkolwiek bądź sprawach bez ograniczenia, a nadto interweniowania we wszystkich kwestyach spornych, podanych wyżej pod 1, 2 i 3.

2) interweniowania w wypadkach wydalania robotników,

3) uznania nietykalności delegatów robotniczych w czynnościach związanych z wykonaniem ich mandatów.

Te postulaty zdążały, jak i poprzednie, do uzyskania dla mężów zaufania wglądu we wszystkie czynności kierownictwa w stosunku do pracownika i uniemożliwiały osobistą interwencyę robotnika w swej sprawie, a zatem spełnienie tych żądań wyeliminowałoby zupełnie bezpośrednie zetknięcie się robotnika z pracodawcą. W rezultacie robotnik byłby całkowicie oddany i to przymusowo pod władzę stronnictwa. Przedsiębiorcy na ultimatum to odpowiedzieli odmową, robotnicy zaś zerwaniem rokowań.

Stoimy zatem przed groźbą strajku robotników naftowych.

Z działalności lwowskiej Izby lekarskiej.

(Kwestya Izb lekarskich. — Wynagrodzenia za czynności sądowo-lekarskie. — Sprawa honoraryów lekarskich. — Urząd walki z lichwą a honoraryа. — Zaopatrzenia wdów i sierot po lekarzach. — Udział lekarzy w obronie Lwowa).

Lwów, 13 maja.

(a) Na ostatniem posiedzeniu pełnego wydziału Izby lekarskiej lwowskiej przewodniczący prezydent Izby dr. J. Papee poświęcił słowa wspomnienia zmarłym delegatom Izby oraz zdał sprawę z czynności Izby.

Najważniejszą sprawą, obchodzącą świat lekarski, jest kwestya Izb lekarskich, które mają być wprowadzone w całej Polsce, obecnie bowiem mamy tylko Izby lekarskie: lwowską, krakowską i poznańską, jako pozostałość po państwach zaborczych.

Projekt ustawy o Izbach wypracowany został przez Izbę lekarską lwowską i przyjęty przez Zjazd delegatów wszystkich zrzeszeń lekarskich w Polsce. Ponieważ w opracowaniu komisyi sejmowej poczyniono w zasadniczym projekcie zmiany, których pewna część nie odpowiadała zasadom pełnej autonomii zawodowej, wniesiono z pośród kół lekarskich protesty, wobec tego projekt cofnięto z pod uchwały Sejmu z powrotem do komisyi sejmowej.

Piekącą sprawą okazało się uregulowanie, stosownie do obecnych stosunków, wynagrodzenia za czynności sądowo-lekarskie. Z powodu śmiesznie niskiego wynagrodzenia za te czynności powstają ustawiczne nieporozumienia między lekarzami a sądem. W celu wyrównania tych niepożądanych następstw, Wydział Izby wniósł projekt taryfy sądowo-lekarskiej do ministerstwa sprawiedliwości.

Sprawa honoraryów lekarskich była często przedmiotem obrad Wydziału. Zaznaczyć należy, że honorarya nie wzrosły w stosunku wzrostu cen przedmiotów pierwszej potrzeby, porównując wzrost ich z innymi artykułami trzeba stwierdzić, że honorarya wzrosły najwyżej 20—50 razy, zaś przedmioty pierwszej potrzeby 100—500 razy. W razie zbyt wygórowanych żądań w poszczególnych wypadkach — o ile sprawa o wydział się oparła— rozpatrywano je z całą bezstronnością.

Urząd walki z lichwą rościł sobie prawo regulowania honoraryów lekarskich i pozwolił sobie wzywać w poszczególnych wypadkach lekarzy do tłumaczenia. Wydział Izby oparł się tym zarządzeniom, wychodząc z tego stanowiska, że jest to kwestya jego kompetencyi. Ministerstwo zdrowia wreszcie rozstrzygnęło, że regulowanie tej sprawy należy do zakresu działania Izby lekarskiej.

Z powodu nędzy, w jakiej znajdują się wdowy i sieroty po lekarzach, wydział Izby przedstawił ministerstwu zdrowia wniosek przyznania wdowom po lekarzach prywatnych, zmarłych w walce z epidemią po bory szóstej rangi, zaś wdowom po lekarzach rządowych o jeden stopień wyższej kategoryi od tej, jaką posiadał zmarły za życia.

W czasie ostatnich walk na terenie Małopolski i zagrożenia Lwowa, Wydział Izby zgłosił u szefa sanitarnego gotowość współdziałania organizacyi sanitarnej dla armii ochotniczej i skierował poszczególne grupy lekarzy do dyspozycyi szefa sanitarnego. Dalej na rzecz żołnierza polskiego opodatkował lekarzy i kwotę zebraną złożył do rąk skarbnika komitetu, nadto w czasie zagrożenia miasta zorganizował na prośbę referenta sanitarnego Dowództwa miasta w poszczególnych dzielnicach pomoc lekarską dla członków ochotniczej Legii obywatelskiej.

„Rodzina Sieroca“.

Lwów, 13. maja.

(a) Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu „Białego Krzyża“ walne zgromadzenie członków Tow. „Rodzina sieroca“, ochronki i instytutu wychowawczego sierót po obrońcach Lwowa.

Zebranie zagaił insp. p. Gebert przedstawiając genezę powstania tej cieszącej się szczególnie wśród sfer wojskowych sympatyą instytucyi, która dzięki niezmordowanej pracy założycieli a szczególnie pp. Kamińskich rozwijała się pomyślnie. Dopiero wojna bolszewicka przerzedziła nieco szeregi opiekunów, co poderwało znacznie egzystencyę instytucyi.

Po objęciu przewodnictwa zgromadzenia przez p. Jędrzejowiczową, członek założyciel dr. Dawid przedstawił sprawozdanie Zarządu obejmujące okres 2-letni. W chwili założenia Ochronki, która mieściła się w domu prywatnym, znajdowało się kilkoro dzieci sierót. Dzięki wydatnemu poparciu finansowemu wojskowości w krótkim czasie zakupiono dom własny przy ul. Szymonowiczów i stworzono własny inwentarz, co dało podstawę do dalszego bytu ochronki. Fundusze na cele ochronki płynęły obficie do chwili zlikwidowania 6 armii, później zaczęto odczuwać braki, tembardziej, że na utrzymaniu ochronki znalazło się blisko 50 dzieci. I dziś „Rodzina sieroca“ walczy z niedostatkiem i społeczeństwo musi przyjść jej z pomocą.

Następnie uchwaliło zgromadzenie podziękowanie za wydatne poparcie następującym ofiarodawcom: Dowódcom powiatów etapowych Borysław, Drohobycz, Stryj, Skole, Przemyśl, Rohatyn, Radziechów, Busk, Kosów, Horodenka, Śniatyn, Brody, Zaleszczyki, Peczeniżyn, Gródek, dalej komendom miast Lwowa i Stanisławowa, pułk. Jasieńskiemu, firmie Baczewski, Tow. Silva-Plana, Tow. naftowemu Fanto, dr. Longchamps, p. Rościszewskiej, prof. Halbanowi, I. Paderewskiemu, paniom Bielskiej, Komorowskiej, gen. Rozwadowskiemu, p. Korytowskiej, urzędnikom pocztowym w Poznaniu, magistratowi m. Lwowa, Czerwonemu Krzyżowi ameryk., Białemu Krzyżowi, Dyrekcyi okr. skarbowego, K. B. K. i Tow. gospod.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z zamknięcia rachunków uchwalono po dyskusyi zgodzić się zasadniczo na połączenie się z Fundacyą dla wdów i sierót po obrońcach Lwowa im. gen. Rozwadowskiego a przeprowadzenie transakcyi powierzono wydziałowi.

Na przewodniczącą „Rodziny sierocej“ wybrano p. Jędrzejowiczową, jej zastępczynią p. Ostrowską, oraz 7 członków Zarządu.

Wkońcu zastanawiano się nad sposobami dalszego podtrzymania bytu „Rodziny sierocej“, jako instytucyi pod względem społecznym i narodowym bardzo ważnej.

NADESŁANE.

NEKROLOGIA.

† Nabożeństwo żałobne
w drugą rocznicę bohaterskiej śmierci
MIECZYSŁAWA MOTYLEWSKIEGO
ppor. lotnika Wojsk Polskich
odbędzie się w Kościele katedralnym przed głównym ołtarzem w sobotę dnia 14 maja 1921 r., o godzinie 10 przed poł. 11843

Podziękowanie
Krewnym przyjaciołom, przełożonym, kolegom i znajomym za okazane współczucie i liczny współudział w pogrzebie bł. p. radcy kolejowego Zygmunta Glanza serdecznie tą drogą składa
11900 Rodzina.

Sekcya handlowa Targów wschodnich.

Lwów, 13. maja.

(§) Pod przewodnictwem p. Hoszowskiego odbyło się wczoraj wieczorem pierwsze posiedzenie sekcyi handlowej targów wschodnich, na które przybyli reprezentanci wszystkich lwowskich stowarzyszeń kupieckich i najpoważniejsi kupcy. Po bardzo żywej i nad wyraz interesującej dyskusyi, w której poruszono szereg zagadnień, połączonych z kwestyą targów wschodnich sekcya ukonstytuowała się, wybierając następujące prezydyum: Prezesi, pp. Ant. Uwiera i L. Finkelstein, zast. prez pp. Poloniecki i Leon Topf. Referenci pp. Edmund Riedl i Ignacy Menkes. Zebranie uchwaliło rezolucyę następującą: Zebrani na dzisieszem posiedzeniu najpoważniejsi kupcy m. Lwowa wyrażają przekonanie, że senat Politechniki w interesie ekonomicznego i narodowego podniesienia Lwowa odstąpi na czas wielkich feryi gmach politechniki na urządzenie targów wschodnich, dając przez to wyraz, że tak, jak w swoim czasie dała gmach do dyspozycyi wojska, tak uczyni to teraz w obronie ekonomicznego podniesienia miasta.

Inauguracyjne posiedzenie publ. Tow. Naukowego we Lwowie.

Lwów, 13. maja.

W sobotę dnia 21. bm. odbędzie się o g. 11 w Wielkiej Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza (Gmach Poselmowy) pierwsze inauguracyjne posiedzenie publiczne. Porządek dzienny posiedzenia będzie następujący: Przemówienie Prezesa Towarzystwa. Następnie sprawozdanie Sekretarza generalnego z czynności Towarzystwa za pierwsze półrocze jego działalności. Po sprawozdaniu nastąpi ogłoszenie nazwisk członków, poczem prof. dr. Stanisław Zakrzewski wygłosi odczyt p. t.: „Rola ziemi czerwieńskiej w procesie tworzenia się państwa polskiego w XIV. wieku“.

Karty wstępu, bezpłatne, do lóż i foteli, zamawiać można w Biurze Towarzystwa, gmach Ossolińskich, między g. 5—6 pop.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego

Piątek, 13. maja o 7 wieczór „Biały mazur“.

Sobota, 14. maja, o 3 popoł. „Kościuszko pod Racławicami“.

Sobota, 14. maja, o 7 wieczór „Wielki dzień“.

Niedziela, 15. maja, o 3 popoł. „Halka“, opera.

Niedziela, 15. maja, o 7.30 wieczór „Incognito“ operetka.

Minister Przemysłu i Handlu p. Przanowski, dowiedziawszy się o powstaniu „Targów Wschodnich“ we Lwowie wyraził pismem swem z dnia 30. kwietnia b. r. swe najżywsze zadowolenie, iż „właśnie w chwili po ratyfikacyi pokoju ryskiego, gdy niepodległa i zjednoczona Polska pierwszy raz po jej wskrzeszeniu może rozpocząć pokojową pracę w dziedzinie przemysłu i handlu, Lwów w pierwszym rzędzie powołany do odgrywania wielkiej roli w handlu między Zachodem a Wschodem, zainicyował akcyę, mającą na celu umacnianie stanowiska ekonomicznego Polski w stosunku do zagranicy“. Pan Minister przyrzekł popierać zamierzenia „Targów Wschodnich“ według najlepszych sił.

Śmierć majora-lotnika Stefana Steca. Z Warszawy nadeszła smutna wiadomość. Oto na lotnisku tamteiszem zginął podczas ćwiczeń major-lotnik Stefan Stec. Motor aparatu, na którym znajdował się ś. p. Stec, zepsuł się nagle, poczem aeroplan zaczął szybko spadać w dół. Śmierć nastąpiła natychmiast. Pogrzeb odbędzie się dziś o g. 11 rano. Wczoraj wyjechały ze Lwowa i Krakowa delegacye oficerów-lotników celem oddania ostatniej posługi ś. p. Koledze.

(x) **Wypadek kolejowy.** Wczoraj na Gabryelówce usiłował wskoczyć do jadącego pociągu 19-letni Władysław Augustyn, robotnik tartakowy i podczas tego upadł tak nieszczęśliwie, że koła wozu odcięły mu obie nogi. Wezwane Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy odwiozło nieszczęśliwego chłopca do szpitala.

(x) **Spadł z fury.** W drodze z Sichowa do Lwowa spadł wczoraj z fury 21-letni Abraham Marek i podczas tego złamał prawą nogę. Ofiarę własnej nieostrożności odwieziono natychmiast po wypadku do szpitala.

(—) **Dola staruszki.** Wczoraj przytrzymano błąkającą się po ulicach Lwowa bez środków utrzymania 84-letnią Karolinę Holicką, pochodzącą najprawdopodobniej z Lubomierza. Przytrzymaną na razie zaopiekowała się policya.

(—) **Konfiskata srebrnych monet.** Z powodu uprawiania niedozwolonego handlu walutą obcą starszy posterunkowy policyi Karmąs przytrzymał wczoraj w ul. św. Stanisława Cheselesa Eckera. Przy sprowadzonym na inspekcyę policyi Eckerze znaleziono 79 sztuk austr. i ros. srebrnych monet, które skonfiskowano i na razie zdeponowano w policyi.

(—) **W Brodach** w nocy 2. bm. dotychczas nie wyśledzeni sprawcy włamali się do lokalu Narodnej Torhowli i po rozbiciu ogniotrwałej kasy zabrali 14.000 mk., 1200 rubli i 46518 hrywien oraz karbowańców. Nadto zabrali także znaczniejszą ilość czekolady, sardynek i kontaku.

KOMUNIKATY.

Z teatru. Otwarcie drugiej miejskiej sceny przy ul. Grodeckiej 2 a „Chorym z urojenia“ Moliera odbędzie się dnia 15 maja o godz. 7'30 wieczorem. Próby z arcydzieła Moliera dobiegają końca pod wytrawną reżyseryą Rasińskiego, który kreuje postać tytułową. Nazwiska Trapszo, Rasińskiej, Bieleckiego, Czakiego, dyrektora Czarnowskiego dają gwarancyę artystycznego poziomu przedstawienia. W sztuce debiutuje p. Halszka Klimontowicz w roli córki. Informacye łaskawie udzielone przez prof. Porębowicza przyczynią się do stylowości gry i wystawy.

Zebranie Obrońców Odcinka VI. (Rzęsna Polska — Kleparów — Janowskie) — odbędzie się d. 13. bm. o g. 7 w małej sali Domu katolickiego, ul. Gródecka 2, II. p. (wejście od Koszar Bema).

—o—

Ze Stowarzyszenia kandydatów adwokatury. Pp. adwokaci ze Lwowa i prowincyi poszukujący koncypientów wzgl. p. koledzy reflektujący na posady raczą zgłaszać się do kol. Dra Bognera w kancelaryi Drów Löwenherza i Appenzellera, Kopernika 21, osobiście lub li townie z zapodaniem warunków.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 12 maja.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakcya
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	8·40	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	450·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	690·—	—·—	—·—
Bank hipot. zemelny	280	16 80	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	23·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	215·—		—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	550·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	660·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	500	100	10010·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	1900·—	2000·—	1975·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2500·—	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	—	8500·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	490	301	35000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	—	6000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15	8000·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	—	3700·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I. i II. em.	500	00	1800·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	875·—	975.—	950·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	500	00	1650·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	1325·—	1425·—	1375·—
Polskie Tow. handlowe	500	21	875·—	—·—	—·—
„ „ „ IV em.	140	21	660·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	28	4800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	140	5	1725·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	5600·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	6100·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marak (bez kuponu bieżąc.)

	Płacą	Żądają	Transakcya
Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	91·25	93·25	92·25
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	102·—	104·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	97·—	99·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	106·—	108·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	98·75	100·75	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	97·50	99·50	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

	Płacą	Żądają	Transakcya
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	96·—	98·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	86·—	88·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	83·—	85·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

	Płacą	Żądają	Transakcya
Ruble carskie po 100 rb.	400·—	470·—	—·—
„ „ po 500 rb.	260·—	290·—	—·—
„ „ drobne	150·—	200·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	60·—	80·—	—·—
„ „ po 250	50·—	70·—	—·—
„ „ kiereuki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce po 1000	4·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	9·—	—·—
1 frank francuski	65·—	70·—	—·—
frank szwajcarski	135·—	155·—	—·—
L. Sterling	3700·—	3400·—	—·—
dolar amerykański	800·—	850·—	—·—
dolar kanadyjski	680·—	740·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	1300·—	1400·—	—·—
„ „ (po 100)	1200·—	1300·—	—·—
„ „ (drobne)	1100·—	1200·—	—·—

Lei rumuńskie po 500	1275·—	1375·—	—·—
„ „ drobne	1175·—	1275 —	—·—
Liry włoskie	35·—	4)·—	—·—
Czeskie korony	1175·—	12[illegible]5·—	—·—
Czeskie korony niższe	1075·—	1175·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	120·—	150·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	3300·—	3500·—	—·—
„ Paryż	66·—	70·—	—·—
„ Zurych	135 —	155·—	—·—
„ Pragę	1245·—	1345·—	1295·—
„ Wiedeń	140·—	160·—	—·—
„ Berlin	1300·—	1400·—	1365 —
„ Nowy Jork	800·—	850·—	—·—
„ Bukareszt	1300·—	1400·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 12. maja.

Ruch na giełdzie dzisiejszej był ożywiony. Kursa walut zagranicznych powoli się obniżają.

Płacono za Pragę 1295, za Berlin 1350 i 1365, w Warszawie płacono początkowo 1400, wkońcu 1383, dewiza na Wiedeń potaniała u nas o pięć punktów, w Warszawie spadła na 145.

Dolary słabsze.

W papierach lokacyjnych skromne obroty w 4 prc. Banku hipoteczn. po 92.25.

Targ akcyi nieco ożywiony.

Liczne transakcye w Chodorowskich, które rozpoczęły kursem 1950 i awansowały na 1975.

Pezety płacono początkowo 900, następnie awansowały stopniowo na 950.

Polska Nafta awansowała o sto punktów przy końcu notowała 1375.

Tendencya w walutach zniżkowa, w akcyach zwyżkowa, usposobienie ożywione.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 13. maja.

Na wczorajszej giełdzie nieoficyal. panował ruch bardzo słaby i tendencya zniżkowa. Stan ten trwał mniej więcej do g. 3. Później nastąpiło pewne ożywienie i kursa znowu się podniosły. Dolary ameryk. notowano 835 do 842 — jedynki i dwójki 828 do 830 — kanad. 680 do 690 — jedynki i dwójki 670 do 675 — leje 13.50 do 13.60 — drobne 13.20 do 13.25 — marki niem. 13.30 do 13.35 — setki 12.80 do 12.90 — drobne 12.70 — franki franc. 60 do 65 — funty szterlingi 3300 do 3350 — korony czeskie 11.50 do 12 — drobne 11.20 do 11.30 — korony austr. tysiączki 2900 do 2950 — setki 160 do 165 — 50-kor. 70 do 75 — 20-kor. 1.60 do 1.62 — 10-kor. 1.25 do 1.30 — jedynki i dwójki 75 do 80 fen. — ruble pięciosetki 2.80 do 3.10 — setki 4 do 4.20 — jedynki 95 do 1 — trójki 1.20 do 1.25 — piątki 1.40 do 1.45 — dziesiątki 1.65 do 1.70 — 25-rubl. 1.80 do 2 — dumskie tysiączki 70 do 72 — po 250 50 do 55 — karbowańce 3.80 do 4 — hrywny 5.50 do 5.80.

Złoto: 20-koronówki austr. 3100 do 3150 — 20-markówki niem. 3800 do 3850 — 20-frank. 3050 do 3100 — 10-rublówki 4000 do 4050 — funty szterlingi 3800 do 3900 — dolary 790 do 800.

Srebro: Korony austr. 51.50 do 52 — guldeny 115 do 120 — ruble 185 do 190 — kopiejki 60 do 65 — dolary 500 do 510.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. 12. maja.

(PAT). Cedula giełdowa z 12. bm.: Papiery lokacyjne: Polski Bank Przemysłowy I—IV em. 550; Bank Hipoteczny 670; Bank kredyt. w Warszawie V em. 2725; Polskie Tow. handlowe I—III em. 775, IV em. 680—700; Polski Glob 1800—1790; Żegluga Polska 500; Siersza 5100; Polska Nafta 1275—1850; Elektrownia w Sierszy 1600—1650.

Waluty i dewizy.

	Waluty		Czeki	
	poszuk.	żadano	poszuk.	żadano
Korony austryackie	1·30	1·40	1·45	1·55
Korony czesko-słowac.	11·50	12·50	12·—	13·—
Franki francuskie	66·—	68·—	68·—	72·—
Dolary St. Zjednocz.	820·—	850·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	12·50	18·50	—·—	—·—
Liry włoskie	38·—	42 —	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·50	13·50	12·75	13·75
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	150 —	160·—

KURSA WARSZAWSKIE.

Warszawa, 12. maja.

(PAT). Papiery procentowe. Transakcye: Obligacye st. m. Warszawy. 6 prc. z 1917 r. za 100 mk. 110—108.50. Listy zastawne: 4 i pół prc. ziemskie 230—228; 6 prc. m. Warszawy 333—332. Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjednocz. got. 850—840; Nowy Jork czeki 845; Dolary kanadyjskie —.—; franki francuskie — czeki 73.40—72; franki szwajcarskie czeki 154; funty szterlin. czeki 3435—3420; marki niem. czeki 14—13.85; korony austryackie czeki 1.50—1.45. Akcye: Bank handlowy w Warszawie I—VIII em. 1450; Bank kredytowy w Warszawie I—III em. 2670; Bank kred. w Warsz. V em. 2650; Bank Zachodni V em. 1225; Lilpop, Rauch i Loewenstein I—II 2675; Rudzki i Ska 20100; Starachowice I—II em. 6575; L. J. Borkowski I—IV 1575; Bracia Jabłkowscy I—V 2090; Firlej em. z r. 921 I—II 860; Warsz. Tow. handlowe i żegl. I em. 2200; Żyrardów 31500; Ostrowieckie zakłady 7400; Drzewny przemysł i handel 1750; Polska Nafta I—III 1600.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13. maja.

(Telef.) (m) Na wczorajszem zebraniu giełdowem usposobienie panowało mało czynne, kursa kształtowały się cokolwiek niżej. Listy zastawne ziemskie i miejskie słabiej. Rubli obrotów nie dokonywano. Waluty zagraniczne mocniejsze. Marki niemieckie w poszukiwaniu.

KURS MARKI POLSKIEJ.

Gdańsk, 13. maja.

(Telef.) (m) Wczoraj popołudniu kurs marki polskiej wynosił 7.45—7.65.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 13. maja.

Przekupki lwowskie ze stoicką miną twierdzą, że artykuły spożywcze potanieją „tylko jak Pan Bóg da, że pociepleje". Mimo, że mamy obecnie wspaniałą pogodę, dzieje się wbrew twierdzeniu przekupek, gdyż ceny artykułów spożywczych, nietylko że nie spadają, ale idą wciąż w górę.

Wczoraj płacono za kg. mięsa: wieprzowego od 240—280 m., wołowego do 180 mk., cielęcy 150 mk., słoniny do 400 mk., sadła 450 mk., kiełbasy 340—380 mk.

Za jedno jajo płacono 8 mk., za litr mleka 35 mk., za litr kwaśnej śmietany 120 mk., za kg. masła 550—600 mk., za kg. sera 140—150 mk.

Za wiktuały płacono za kg. mąki pszennej 120 mk., grysku pszennego 130 mk., ryżu 70 mk., kaszy hreczanej 60 mk., jagieł 60 mk., fasoli 50 mk., grochu 40 mk., grysku kukurudzianego 55 mk., mąki kukurudzianej 45 mk., cukru białego 340 mk., żółtego 240 mk.

Za kg. ziemniaków płacono 8—10 mk., buraków 12 mk., marchwi 10 mk., cebuli 45—50 mk., kapusty kiszonej 30 mk., jabłek 120 mk., za kawałek chrzanu 2—3 mk., za wiązkę smolaków 2—5 mk.

Za nowalie żądano: za wiązkę szparagów od 90—180 mk., rzodkiewki od 10—15 mk., cebuli lub czosnku 5 mk., szczypiórku 5 mk., za główkę sałaty 15—25 mk., za kupkę szpinaku 15 mk., szczawiu 3 mk.

Za kg. białego chleba płacono 100—120 mk., ciemnego 70—80 mk., za małą bułeczkę 5—6 mk., za większą 14—15 mk.

Kronika sportowa.

Zawody footballowe „Pogoni" na Zielone Święta.

Lwów, 13. maja.

Wisła—Pogoń. W obu dniach Zielonych Świąt odbędą się spotkania tych dwu drużyn, które zadecydują o pierwszeństwie. Pierwsze bowiem spotkania tych drużyn tego roku, dały ogólny wynik 2 : 2. Wisła znajduje się obecnie w doskonałej formie, ostatnio wygrała match z Czarnymi 2 : 1, a z Polonią warszawską 4 : 1. To samo można powiedzieć o Pogoni, gdyż tego roku nie przegrała żadnego matchu w ogólnej cyfrze. Można się spodziewać, że spotkania tych dwu równie silnych drużyn, przyniosą lwowskiej publiczności wiele emocyi i zadowolenia sportowego. Wisła przyjeżdża w swym pełnym składzie: Schubert, Cepurski — Bujak, Kowalski I — Śliwa, Szpurna — Albin, Dam, Reyman I, Bohdan, Marcinkowski. Gracze rezerwowi: Kaczor, Turmiński i Kowalski II.

Lwowskie oficerskie Koło Sportowe „Ognisko". W łonie „Ogniska", zespołu towarzyskiego oficerów garnizonu lwowskiego, powstała Komisya Sportowa, której celem jest propaganda i uprzystępnienie oficerom i ich rodzinom uprawiania sportu i ćwiczeń fizycznych. Jedną z tych gałęzi sportu jest drużyna piłki nożnej. Drużyna ta o oficyalnej nazwie „Lwowskie Oficerskie Koło Sportowe „Ognisko" liczy już dziś sporą ilość członków ćwiczących i graczy z pierwszorzędnych klubów sportowych, a w najbliższej przyszłości będzie się mogła mierzyć z najlepszemi drużynami w kraju. Członkiem może być każdy oficer i w tym celu należy zgłosić swe przystąpienie do sekretaryatu „L. O. K. S. Ognisko" (por. Bielak 19 pp. Cytadela, Lwów), lub na towarzyskich posiedzeniach L. O. K. S. „Ogniska", odbywających się co środy i piątku od 8 do 10 wiecz. w Kasynie oficerskiem, ul. Fredry 2. Przyrządy i kostyumy zapewnione dla każdego ćwiczącego. Trainingi w piłce nożnej odbywają się co środy i piątku od godz. 5 do 7 na boisku Cytadeli. Uprasza się wkońcu kluby i drużyny sportowe, któreby chciały wejść w kontakt sportowy z L. O. K. S. „Ognisko" o nadsyłanie swych pism pod wyżej wspomnianym adresem sekretaryatu.

Oddział Lwowskiego Tow. Tatrzańskiego urządza w czasie Zielonych Świąt, tj. 15. i 16. bm. następujące wycieczki górskie: 1) Na Kodrawiec i Zełemin nad Skolem z wyjściem z Tuchli. 2) W Bieszczady Wschodnie (okolica Mizunia Nowego) na Lutą i Łysą z wyjściem z Doliny, ewentualnie Wygody. Wyjazd na obie wycieczki nastąpi w sobotę, 14. bm. z dworca głównego o godz. 6.30 w wiecz.; powrót we wtorek o 7.30 rano. W wycieczce mogą brać udział członkowie Oddziału Polskiego T. T. za opłatą 20 mk., oraz goście przez nich wprowadzeni za podwójną opłatą. Pragnący wziąć udział w wycieczkach winni się zgłosić do soboty w południe w sklepie J. Bujaka, ul. Kopernika 4. Wycieczki odbędą się bez względu na pogodę.

(PAT). Tegoroczny bieg belwederski o puhar wydziału propagandy polskiego komitetu Igrzysk olimpijskich, dostępny dla wszystkich niezawodowych lekkich atletów z całej Polski, zarówno stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych, odbędzie się zgodnie z regulaminem w pierwszą sobotę czerwca, to jest 4 czerwca. Wyścig rozegrany będzie na przestrzeni 4500 metrów. Zapisy przyjmowane będą do 29. maja w warszawskim okręgowym związku lekkoatletycznym.

Kierownik lwow. filii Puzappu aresztowany.

Dalsze sensacyjne aresztowania spodziewane.

Sędzia śledczy pracuje bez wytchnienia. — Wizyta w biurze bezpieczeństwa. — Przesłuchanie i aresztowanie „generała". — Wielki przemysłowiec pod kluczem. — Niedoszłe aresztowanie. — Dalsze aresztowania przewidziane.

Lwów, 13 maja.

(§) Sędzia śledczy dr. Locker, któremu prezydent sądu powierzył prowadzenie śledztwa **w sprawie nadużyć i machinacyj puzappowskich**, odłożył wszystkie inne sprawy, które prowadził uprzednio, na bok i z całem poświęceniem pracuje nad wyświetleniem afery Puzappu. Postępuje przytem nadzwyczajnie skrupulatnie i bardzo sprytnie, gromadząc wprzód materyał dowodowy przeciwko obwinionym, poczem zarządza

ich aresztowanie i osadzenie w więzieniu śledczem.

To też dlatego aresztowania w tej sprawie następują nie odrazu, lecz sukcesywnie w miarę postępowania śledztwa. Pierwsze aresztowania nastąpiły przed 10 dniami, tj. ubiegłej niedzieli, a dalsze dnia wczorajszego.

Zaraz po godz. 9 rano zjawił się sędzia śledczy dr. Locker

w biurze bezpieczeństwa w dyrekcyi policyi,

a zastawszy tu r. pol. Pisarskiego, zażądał od niego przysłania mu natychmiast do biura swego 6 agentów. W miarę przybycia agentów do raportu policyjnego, który odbywa się codziennie między godz. 9 a 10 rano, p. Pisarski posyłał sędziemu Lockerowi 6 agentów tak, jak mu się nawijali, nie wybierając osobnych specyalistów. Celu sędzia dr. Locker nie podał, p. Pisarski też nie wiedział, jakie on ma zamiary. Przybyłym na miejsce agentom, polecił dr. Locker

sprowadzenie do przesłuchania

kierownika tut. filii Puzappu, „generała" p. Jana Słomczyńskiego, dalej znanego w mieście

wędliniarza i właściciela pokoju do „śniadań Józefa Nowaka,

oraz osoby trzeciej, której nazwiska nie wymieniamy ze względu na to, że nie zastano jej w domu i dotychczas nie aresztowano. Sprowadzenie p. Słomczyńskiego polecił dr. Locker inspektorowi policyi p. Seinfeldowi, który też natychmiast udał się do biura Puzappu i około godz. 11 sprowadził go do przesłuchania. Przesłuchanie to trwało około godziny, poczem sędzia śledczy

zawiesił nad p. Słomczyńskim areszt śledczy i odrazu kazał odstawić go do więzienia.

„Generał" Słomczyński jest starym generałem rosyjskim z czasów carskich i dostał się na kierowni ka lwowskiej filii Puzappu dzięki swemu powinowactwu z głównym kierownikiem Puzappu p. Lacherem, którego rzekomo ma być szwagrem. Niektórzy twierdzą, że Słomczyński podczas inwazyi rosyjskiej we Lwowie bawił dłuższy czas w naszem mieście i odgrywał wówczas wybitniejszą rolę.

Inna para agentów udała się na miasto w poszukiwaniu za p. Józefem Nowakiem. Nowak w mieście naszem jest

królem wędliniarzy

i oprócz wielkiej fabryki wędlin prowadzi w mieście naszem dwa sklepy: przy pl. Bernardyńskim i przy ul. Pańskiej. On też dostarczał dla Puzappu wędlin i zakupywał dla niego mięso, dostarczane rzekomo dla wojskowości. Cały interes Nowaka finansował jeden z banków tutejszych. Nowaka sprowadzono w ciągu popołudnia do sędziego śledczego, który go poddał dłuższemu przesłuchaniu, zakończonemu tak, jak u p. Słomczyńskiego

zawieszeniem aresztu śledczego i odprowadzeniem do więzienia.

Trzeciego ściganego, zamieszkałego przy ul. Asnyka, nie zastano w domu, gdyż wyjechał on rzekomo przed dwoma jeszcze dniami ze Lwowa w niewiadomym kierunku. Nie ulega jednak wątpliwości, że i ten pan dostanie się w ręce sprawiedliwości. Jeden z kierujących urzędników z całem oburzeniem zdementował wobec naszego współpracownika reportowane na mieście wieści, jakoby komukolwiek zależało i jakoby ktokolwiek miał zamiar całą tę sprawę zatuszować. Niema wypadku — powiedział ten dygnitarz — by komuś nakazano zatuszowanie jakiejś sprawy. Zresztą nie zna takiego prokuratora, któryby sobie nakaz taki dał narzucić i go wykonał.

Wedle naszych informacyi aresztowania długo jeszcze nie będą ukończone, a w najbliższych dniach należy oczekiwać aresztowań, przekraczających sensacyjnością swoją wszystkie dotychczasowe aresztowania w tej sprawie.

Pokątne mieszkania noclegowe.

Lwów, 13. maja.

(a) Organa kontrolne policyi stwierdziły mnożenie się coraz bardziej pokątnych mieszkań noclegowych, w których przytrzymuje się na noc mnóstwo ludzi, przeważnie uchodźców z Rosyi i Ukrainy, masowo zjeżdżających do Lwowa. Dwa podobne mieszkania, a to w realności Rynek l. 29 i ul. Zamarstynowska 32 odkryto onegdaj, a ponieważ stać się one mogą ogniskiem chorób zakaźnych, zamknięto je.

Wskutek masowego gromadzenia się uchodźców wybuchła niedawno w Mościskach epidemia tyfusu plamistego, na który zachorowało — jak urzędownie stwierdzono — 58 osób, z czego 9 zmarło.

Z SALI SĄDOWEJ

EPILOG RABUNKÓW Z R. 1918.

Lwów, 13. maja.

Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj Wasyl Żwir, zamieszkały w Zameczku, zarobnik, oskarżony o rabunek i kradzież. Dnia 26. listopada 1918 r. w towarzystwie kilku żołnierzy, na czele których stał, przybył do domu Arona Orlendera, właściciela wsi Więzowa i tam pod groźbą użycia broni zrabował Orlenderowi portfel z pieniędzmi, w kwocie 17.030 kor. Na odchodnem jeden z żołnierzy wystrzelił trzykrotnie w stronę, gdzie była skupiona rodzina Orlendera tak, że kule wbiły się w ścianę obok ich głów.

Tego samego wieczora udali się jeszcze do brata Orlendera, Izaka, i tam po przeszukaniu całego domu, zabrali znalezioną w łóżku bateryę, którą zabrali i po oddaniu kilku strzałów, oddalili się.

Sędziowie przysięgli po naradzie, potwierdzili pytanie główne w kierunku zbrodni rabunku, poczem trybunał skazał Żwira na 8 lat ciężkiego więzienia, z wliczeniem 2-letniego aresztu śledczego. Obrońca wniósł zażalenie nieważności.

Trybunałowi przewodniczył p. Mayer, oskarżał prok. Hryniewiecki, bronił adw. dr. Roth.

Milionowe machinacye oszukańcze.

Lwów, 13 maja.

Filip Hausner, kupiec przy ul. Żółkiewskiej, pojechał 29 stycznia br. do Krakowa, skąd miał dalej wyjechać do Wiednia celem wyrównania rachunków za zakupione towary bławatne.

W Krakowie zapoznał się Hausner z niejakim Wigdorem Feuerlichtem, zamieszkałym rzekomo w Krakowie, który zaoferował się Hausnerowi z powodu wzbronionego wywozu waluty, przekazać pieniądze na Wiedeń. Hausner bardzo chętnie na tę propozycyę się zgodził i wręczył Feuerlichtowi 551.200 mk., przyczem Feuerlicht zapewnił go, że ojciec jego Nuchim Feuerlicht, zamieszkały we Wiedniu, rachunki Hausnera na miejscu wyrówna.

Wobec tego Hausner uspokojony, wyjechał do Wiednia i tam dowiedział się, że padł ofiarą oszustwa. Natychmiast więc powrócił do Krakowa i udał się do Feuerlichta po wyjaśnienie. Feuerlicht całkiem naiwnie starał się przekonać Hausnera, że pieniądze te na granicy czeskiej mu skonfiskowano. Hausner nie dał się jednak przekonać i rozpoczął niedwuznacznie domagać się zwrotu pieniędzy. Na to wmieszał się jako pośrednik niejaki Rafał Anisfeld, zamieszkały w Krakowie i na jego interwencyę zwrócił Feuerlicht Hausnerowi 300.000 mk., przyczem Hausner wystawił mu w pewnej kancelaryi adwokackiej absolutoryum.

I byłoby wszystko w porządku, gdyby nie pech Feuerlichta. Oto wczoraj spotkał Hausner Feuerlichta na ulicy i kazał go aresztować.

Sprowadzony na policyę Feuerlicht znowu zrazu twierdził, że pieniądze te skonfiskowano mu na granicy, później zaś zeznania zmienił oświadczając że dał je niejakiemu Leopoldowi Johnowi, zamieszkałemu we Wiedniu, któremu te pieniądze rzekomo skonfiskowano.

Przy osobistej rewizyi znaleziono u Feuerlichta 3500 mk., złoty zegarek oraz zapiski, które wskazują, że aresztowany jest handlarzem walut. Oprócz tego, znaleziono u Feuerlichta wykaz 33 osób, od których w podobny sposób jak od Hausnera pobrał pieniądze w łącznej sumie około 10 milionów, z czego następnie w drodze ugodowej zwrócił swoim ofiarom wspaniałomyślnie 500 prc. W ten sposób Feuerlicht na swoich machinacyach zarobił kilka milionów.

Na srebrnym ekranie.

MISS TUTTI-FRUTTI.

Komedya w 5 aktach z Lucy Doraine w głównej roli. Teatr świetlny „Apollo".

Lwów, 13. maja.

Któż z bywalców kinowych jest w stanie zapomnieć o nadzwyczajnej bohaterce dramatów „Gwiazda Damaszku" i „Bicz Boży" cudnej artystce Lucy Doraine, o której głosi fama, iż jest z rodu Warszawianką. I jeżeli ta pogłoska jest prawdziwą, zadowoloną powinna być Warszawa, że jej przybyła jeszcze jedna olśniewająca gwiazda, na niebie sztuk kinematograficznej! Dzika Kreolka ze sławnej „Gwiazdy Damaszku" trująca pięknością z „Bicza Bożego" zamienia się nagle w ekscentryczna Amerykankę: miss Tutti-Frutti i przez całe pięć aktów szampańskim humorem, do łez bawi publiczność.

Bo właśnie niedawno śliczna córa drugiej półkul, małe dyablątko, zjechało do Europy wprost w objęcia wujaszka. Inauguracya jej w tym spokojnym i bardzo szanownym domu odbyła się nad zwyczaj oryginalnie. Wśród kaskady srebrzystego śmiechu rozległo się ogłuszające ujadanie całej sfory psów, rozmaitych wilczurów i niewilczurów. Naturalnie, że ta psiarnia, a także koty, murzyniątka i inna menażerya, oraz rozmaite wybryki sprzykrzyły się poważnemu panu, to też niedługo urocza miss musiała sobie szukać gościny gdzieindziej.

— Mój Boże, jakie te przykazania światowe są niesprawiedliwe dla kobiet. Gdybym była mężatką... Jakiejże rady nie wynajdzie bystra główka! I wkrótce miss Tutti-Frutti znalazła się w sanatorium doktora Spryciarza, ze znakomicie ułożonym programem dalszego życia. Oto doktór wynajdzie jej wśród swoich pacyentów takiego męża, który pożyje nie dłużej, jak dwa tygodnie!

— Przez ten czas będzie nieboraków, jak w niebie! — oznajmi to z przekonaniem czarne dyablątko. No i naturalnie znalazł się skazaniec, pokręcony, jak nieboskie stworzenie. Więc młoda i „dobrana" para frunęła nad błękitne fale morskie, gdzie nowo kreowany małżonek wspierał się na kulach i pożył się obrzydliwemi lekarstwami, a młoda pani troskliwie pielęgnowała męża i... używała życia!

Jak się też cała sprawa skończyła i kim był właściwie pacyent doktora Spryciarza?

To pewne, że pod powłoką mizeraka kryła się młodość i zdrowie, a całą historyę ułożył dlatego, że bardzo, nad życie kochał czarne, amerykańskie pół-dyablę!

Reszty dopowie ciekawym urocza Lucy Doraine, owa nieporównana czarodziejka, co wzięła sobie do pomocy piękność, talent i humor! I tak uzbrojona, po królewsku rzuca widzom bezcenne dziś dary: wesołość i śmiech!

ELLEN **CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD SZYCIA i NAPRAWY BIELIZNY, BLUZEK i t. p.** otworzył kantor przyjęć **we Lwowie przy ul. Chorążczyzny l. 11 a.** Godziny przyjęć w dni powszednie: od 9—1 i od 3—7. — Wykonuje zamówienia z własnych i dostarczonych materyałów. — Hurtownie, Konsumy itp. otrzymują przy masowych zamówieniach stosowny opust. — Godni zaufania stali zastępcy poszukiwani na korzystnych warunkach. — — — — Ceny możliwie niskie, bo nie obliczone na paskarski zysk. 9754

Buchalter bilansista z długoletnią praktyką biurową przyjmie posadę w większej instytucyi, najchętniej we Lwowie lub na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. „Gaz. Por." pod „Zdolność". 11898

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Mieszkanie składające się z 4 pokoi z przynależytościami, z wszelkim komfortem w pobliżu parku Stryjskiego, zamienię na podobne w śródmieściu pod dogodnymi warunkami. Zgłoszenia pisemne do biura ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 11899

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Modele paryskie poleca Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 10988

Zarząd fol. Konstantynówka ma do sprzedania dęby około 1000 metrów kubicznych loko las. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd fol. Konstantynówka p. Jarosław. 11853

Drut cynkowy 4 m/m, 6 m/m i cynkowany 8 m/m rozmaitej długości około 1.000 kg. sprzeda Zarząd lasów Koropiec koło Niżniowa. Oferty z zapodaniem ceny do 20 maja. 11852

Austryackie pożyczki kupuję, Głęboka 21, I. p. na lewo. 11896

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Znaleziono laskę na przystanku tramwajowym przy ul. Mikołaja, do odebrania u Augstreicha, ulica Zyblikiewicza l. 31. 11897

Unieważnia się zgubioną kartę zwolnienia, wystawioną przez P. K. U. Jarosław, oraz dokumenta osobiste na nazwisko Jenke Stanisław z Przeworska. 11895

MAŁŻEŃSTWA

Kawaler, lat 25, przemysłowiec, słusznego wzrostu, miłej powierzchowności i wesołego usposobienia, władający kilkoma językami, powróciwszy przed kilku tygodniami z Ameryki z bardzo wielkim kapitałem z braku znajomości, nawiąże chętnie korespondencyę z panną inteligentną, z dobrego domu, ładną i majętną w wieku 16—25 lat. Rzecz traktuje się seryo. Za dyskrecyę ręczy słowem honoru. Listy niezanonimowe posyłać: Warszawa, poste restante, za okazaniem stumarkówki Nr. 951.623. Gdyby komu z Szanownych Rodaków znaną była poszukiwana osobistość, raczy łaskawie zawiadomić pod podanym adresem, za sowitem wynagrodzeniem. 11823

ROZMAITE

Kapitał najmniej pół miliona Mk., poszukiwany do poważnego zupełnie pewnego i wielce rentownego przedsiębiorstwa przemysłowego i handlowego, za ewentualnem pełnem zabezpieczeniem hipotecznem. Zgłoszenie pod „Lukratywny interes" do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 11869

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 11826

Kremy lecznicze i pod puder przeciw opaleniom. 11754
Krem Dra Spitzera znakomicie wybielający i upiększający płeć,
usuwa z zadziwiającą szybkością wszelkie nieczystości cery. Specyalne pudry na opaloną cerę. Do nabycia w Drogueryi i Perf. M. a J. Rachena, Lwów, Halicka 12.

„PROVIDENTIA"
Polska rządowo upoważniona Ajencya dla transakcyi majątkowych 11892
FRANCISZKA KAZIMIERZA MUSZAKA
Lwów, ul. Leona Sapiehy 57, II. p.
Sprzeda kilka solidnej budowy kamienic we Lwowie, kilka will we Lwowie i Bruchowicach, kilkanaście majątków ziemskich, także do parcelacyi. Przyjmuje w komis wszystkie powyższe podane objekta, ręcząc za solidne przeprowadzenie transakcyi. Godziny urzędowe od 3—5 popoł.

Quebracho 63—65% stałe w beczkach lub workach.
Alun chromowy angielski stały krystaliczny.
Calium bichromatum 95—99% angielski krystal. ze składu w Krakowie.
Zgłoszenia pod „DOSTAWA" do Biura ogłoszeń „ANONS" Kraków, św. Marka 8. 11917

REKLAMA
JEST DZWIGNIĄ
PRZEMYSŁU
I HANDLU.



CZAS
ODNOWIC
PRZEDPŁATĘ!



11870

Ważne!
Pasażerowie do KANADY!
mogą otrzymać
wizę angielską i polską
WE LWOWIE
i nie potrzebują jechać do Warszawy!!

Peleryny nieprzemakalne!!
POLECAJĄ **MAGAZYNY FIRMY** 11873 POLECAJĄ
Bibel i Menker
Kościuszki 2 LWÓW Sykstuska 16
KAMIZELKI JEDWABNE!

PIERWSZORZĘDNY ROŚLINNY
TŁUSZCZ TOVOTTE
do maszyn poleca
HIL. BADIAN
Lwów, Janowska 24. 11808

Wózki wyjazdowe
na resorach fabryki bryczek SZYDŁOWIEC g. RAD. do oglądnięcia magazyn przy ulicy Gródeckiej l. 37. 11871



BECZKI żelazne
200 litrowe na benzynę, spirytus itd.
poleca HIL. BADIAN,
Lwów, Janowska 24. 11874

Mniszkówny:
Trędowata
Ordynat Michorowski
Gehenna (2 tomy)
Panicz (2 tomy)
Pustelnik
poleca księg. antyk. S. BOGENA
Lwów, Rynek 21. Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotnie. 11872

Lwowskie Towarz. naftowe i handlowe
Stow. zar. z ogr. por. we Lwowie
zwołuje na dzień 22 maja 1921, o godz. 12-tej w południe w biurze Towarzystwa ulica Sykstuska l. 46.
Nadzwycz. Walne Zgromadzenie członków
Porządek obrad:
a) Zmiana statutu.
b) Wnioski.
Lwów, 12 maja 1921.
Dyrekcya.
11885 (Przedruku nie płacimy).

„OŚWIĘCIM"
Fabryka maszyn rolniczych, odlewnia żelaza i metalu
w Oświęcimiu (Małopolska)
wyrabia masowo:
WOZY GOSPODARCZE w 3 wielkościach, SIECZKARNIE bębnowe w 4 wielkościach, MŁYNKI do czyszczenia zboża, KIERATY i PRZYSTAWKI, MŁOCARNIE ręczne i kieratowe, BRONY itd. ODLEWY od 0·3 do 5000 Klgr. wagi, własnych lub nadesłanych modeli. Cenniki na żądanie. 11784

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4.
Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora nacz. JERZY KURARSKI
Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI